

Pamięci Żołnierzy Wyklętych

Dziś, 1 marca, w Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, uczciliśmy ich pamięć podczas uroczystości w Krosinku przy obelisku poświęconym Stanisławowi Kasznicy - ostatniemu komendantowi Narodowych Sił Zbrojnych. W okolicznościowym spotkaniu udział wzięli samorządowcy, przedstawiciele instytucji i różnych środowisk, uczniowie z miejscowej Szkoły Podstawowej, mieszkańcy. Po tablicą pamięci Stanisława Kasznicy, złożono kwiaty i zapalono znicze...

- Stoimy tutaj czcząc pamięć osoby, która gotowa była oddać wszystko, też życie za wolną Polskę - powiedział burmistrz Przemysław Mieloch do zebranych. - My teraz nie musimy takich ofiar ponosić. Obyśmy nigdy nie musieli stawać przed decyzją, czy taką ofiarę ponieść i żebyśmy zawsze żyli w czasach pokoju. Pamiętając o jego poświęceniu, nie marnujemy tego poświęcenia, starajmy się jak najlepiej Polskę budować, tworzyć. Pamiętamy też o naszych korzeniach - gdyby te drzewa, które tutaj rosną nie miały korzeni, obumarłyby. Dbajmy o korzenie, dbajmy o pamięć, wtedy będziemy tak pięknie "rośli" i w Mosinie, Ziemi Mosińskiej i w całej Polsce, jak te drzewa, które rosną wokół...

Stanisław Kasznica, Żołnierz Wyklęty z Krosinka, był porucznikiem Wojska Polskiego, podpułkownikiem, a później ostatnim komendantem Głównych Narodowych Sił Zbrojnych, Kawalerem Orderu Virtuti Militari V klasy i dwukrotnie Krzyża Walecznych.

Urodził się 25 lipca 1908 roku we Lwowie. Ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim. Uczestniczył w wojnie obronnej 1939 roku w szeregach Wielkopolskiej Brygady Kawalerii. Konspiracyjną działalność niepodległościową rozpoczął w szeregach grupy „Szańca”. Po utworzeniu NSZ pełnił funkcję szefa administracji ogólnej w strukturach Służby Cywilnej Narodu. Uczestniczył w Powstaniu Warszawskim.

Od września 1944 do stycznia 1945 roku był komendantem Inspektoratu „Zachód”, szefem wywiadu OP, a od sierpnia 1945 p.o. komendanta głównego NZS-OP.

Nosił pseudonimy: Maskowski, Przepona, Wąsał, Wąsowski.

W domu rodzinnym przy ul. Stęszewskiej Krosinku urządzono na niego obławę. Dzięki ostrzeżeniu siostry Eleonory udało mu się uciec. Aresztowany został w Zakopanem w lutym 1947 r. Podczas śledztwa torturowany, wyrokiem Sądu Rejonowego w Warszawie z 2 marca 1948 r., skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 12 maja 1948 r. w więzieniu przy ul. Rakowieckiej w Warszawie.

W 1992 roku wyrok został unieważniony, a w 2009 Stanisław Kasznica został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski - za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. W 2013 r. jego szczątki spoczęły na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie.

Stanisław Kasznica został uhonorowany pośmiertnie Medalem Rzeczypospolitej Mosińskiej. Obelisk jego pamięci przy ul. Stęszewskiej w Krosinku stanął staraniem dyrekcji Wielkopolskiego Parku Narodowego.

tekst i fot. Joanna Nowaczyk